

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania R.J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi
o wysokość kapitału początkowego i emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 grudnia 2025 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 11 marca 2025 r., sygn. akt III AUa 269/24,

uchyla zaskarżone postanowienie.

(J.C.)

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 11 marca 2025 r. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego R. J. od wyroku tego Sądu z dnia 30 września 2024 r., którym oddalono apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi, ustalających kapitał początkowy ubezpieczonego oraz przyznających mu prawo do emerytury od dnia 1 marca 2023 r., z podjęciem jej wypłaty od dnia 1 maja 2023 r. (pkt 1) oraz zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości odsetek ustawowych

za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty (pkt 2).

Sąd Apelacyjny w motywach postanowienia stwierdził, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu. Poza sporem bowiem pozostawało, że przedmiotem kasacyjnego zaskarżenia jest świadczenie emerytalne ubezpieczonego za marzec i kwiecień 2023 r., które nie zostało mu wypłacone, mimo przyznania prawa do emerytury od dnia 1 marca 2023 r. z uwagi na zawieszenie wypłaty świadczenia na podstawie art.103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 1749, dalej ustawa emerytalna).

Dopuszczalność skargi kasacyjnej w tej sprawie zdaniem Sądu Apelacyjnego warunkowana jest zatem osiągnięciem progu kasacyjności, wskazanego w art. 398² § 1 k.p.c., ponieważ przedmiotem kasacyjnego zaskarżenia była niewątpliwie wypłata emerytury ubezpieczonego za dwa miesiące, a nie przyznanie mu prawa do emerytury, czy też wstrzymanie przyznanego prawa. Organ rentowy nie kwestionował, że ubezpieczony spełniał wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury od dnia 1 marca 2023 r. i od tej daty prawo do emerytury zostało mu przyznane. Powodem niewypłacenia świadczeń za marzec i kwiecień była jedynie – jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny – zawieszalność. W przypadku zawieszenia i podjęcia wypłaty emerytury nie mamy zaś do czynienia ze wstrzymaniem prawa do świadczenia, lecz ze sporem co do jego wypłacalności i w konsekwencji z pomniejszeniem świadczenia.

W takim przypadku o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje stosownie do art. 398² § 1 k.p.c. wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia i spełnienie progu kasacyjności wskazanego w tym przepisie. Skoro wartość świadczenia emerytalnego za dwa sporne miesiące wskazana przez ubezpieczonego, zgodnie z art. 22 k.p.c., wynosiła 5.664 zł, a więc nie osiągnęła kwoty 10.000 zł, to wniesiona skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna.

Zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego wniósł ubezpieczony, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj.: 1) art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c., przez jego zastosowanie na skutek błędnego uznania, że dopuszczalność skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie warunkowana

jest wartością przedmiotu zaskarżenia wskazaną w tym przepisie w sytuacji, gdy sprawa ta dotyczy wstrzymania emerytury, a zatem wartość przedmiotu zaskarżenia nie ma znaczenia dla dopuszczalności skargi kasacyjnej; 2) art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c., przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy niniejsza sprawa dotyczy wstrzymania emerytury, a zatem wartość przedmiotu zaskarżenia nie ma znaczenia dla dopuszczalności skargi kasacyjnej.

W zażaleniu zarzucono również naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 103a w związku z art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powodem niewypłacenia żalącemu się świadczeń za marzec i kwiecień 2023 r. była zawieszalność, a w przypadku zawieszenia i podjęcia wypłaty emerytury nie mamy do czynienia ze wstrzymaniem prawa do świadczenia, lecz ze sporem co do jego wypłacalności i w konsekwencji z pomniejszeniem świadczenia w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że zawieszenie prawa do emerytury jest jedną z form wstrzymania emerytury; 2) art. 103a ustawy emerytalnej, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powodem niewypłacenia świadczeń za marzec i kwiecień 2023 r. była zawieszalność, a w przypadku zawieszenia i podjęcia wypłaty nie mamy do czynienia ze wstrzymaniem prawa do świadczenia, lecz ze sporem co do jego wypłacalności i w konsekwencji z pomniejszeniem świadczenia, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że zawieszenie prawa do emerytury na jego podstawie jest równoznaczne ze wstrzymaniem emerytury, o którym mowa w art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.

Ubezpieczony w oparciu o powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie od ubezpieczonego na jego rzecz kosztów procesu za postępowanie przed Sądem Najwyższym według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie. W pierwszej kolejności przypomnieć trzeba, że z punktu widzenia konstrukcji prawa do emerytury istnieją dwie możliwości ustalenia treści ryzyka emerytalnego, czyli zdarzenia prawnego uzasadniającego realizację prawa do emerytury. Albo treścią ryzyka jest osiągnięcie określonego przez ustawę wieku zwanego emerytalnym, albo jest to prawo do zaprzestania pracy po osiągnięciu określonego wieku emerytalnego (zob. I. Jędrasik-Jankowska [w:] Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych [w:] Prawo do emerytury z ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego. Komentarz do ustaw z orzecnictwem, wyd. II, Warszawa 2019, art. 103a ustawy emerytalnej).

Przy pierwszej treści ryzyka emeryturę należałoby wypłacać po dożyciu przez ubezpieczonego określonego wieku, a więc niezależnie od dalszego zatrudnienia. Ta koncepcja ryzyka nie jest jednak stosowana w systemach ubezpieczenia społecznego. Emeryturę przyznaje się nie z tytułu dożycia określonego wieku (jako umówione świadczenie za składkę), ale za zajście sytuacji chronionej, czyli odejście z rynku pracy po osiągnięciu określonego wieku. Inaczej mówiąc, w ubezpieczeniu społecznym treścią ryzyka emerytalnego jest prawo do zaprzestania pracy, a konieczność osiągnięcia wieku i ewentualnie określonego stażu są warunkami nabycia tego prawa po odejściu z rynku pracy. Tak więc obowiązująca od dnia 1 stycznia 2011 r. treść ryzyka oznacza, że mimo osiągnięcia wieku emerytalnego, do czasu rozwiązania stosunku pracy, nie będzie mogła być zrealizowana wypłata świadczenia. Tym samym ustawodawca nierozwiązanie stosunku pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego traktuje jako okoliczność zawieszającą wypłatę, a nie jako niezajście ryzyka, co z kolei oznacza, że ryzykiem jest osiągnięcie wieku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2020 r., III UK 183/19, OSNP 2021 nr 9, poz. 105). Wobec tego osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musi liczyć się z tym, że z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprowadzi prawo to uzyskać, jednakże jego realizacja (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie

zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2022 r., II USK 75/22, LEX nr 3456185). Jednakże zawieszenie prawa do emerytury nie oznacza pozbawienia uprawnień do tego świadczenia, a jedynie *de facto* wstrzymanie jego wypłaty na pewien czas (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2021 r., II USK 359/21, LEX nr 3333542).

Zawieszenie w ujęciu art. 103a ustawy emerytalnej oznacza niemożność realizacji nabytego prawa (czyli dochodzi do odroczenia wypłaty), natomiast zawieszenie w ujęciu art. 134 ust. 1 pkt 1 i art. 104 tej ustawy oznacza wstrzymanie wypłaty realizowanego świadczenia. Zatem rolą art. 103a jest niedopuszczenie do realizacji wypłaty emerytury bez spełnienia dodatkowego warunku (rozwiązania stosunku pracy), a rolą art. 134 ust. 1 pkt 1 - wstrzymanie tej wypłaty wskutek okoliczności zaszłych po zrealizowaniu prawa (zob. I. Jędrasik-Jankowska, Nierozwiązanie stosunku pracy jako przyczyna zawieszenia prawa do emerytury, PiZS 2011, nr 9, s. 22-27). Wstrzymanie wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych stanowi element procesu realizacji prawa do nich. Służy ono w szczególności ochronie środków finansowych, które pozostają w dyspozycji organu rentowego, przed ich nienależnym wypłaceniem (zob. S. Gajewski [w:] Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych [w:] Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych, wyd. I, red. K. Antonów, LEX/el. 2019, art. 134).

Przesłanki wstrzymania wypłaty świadczenia zostały enumeratywnie wymienione w art. 134 ust. 1 ustawy emerytalnej. W literaturze porządkuje się je w dwie zasadnicze grupy, tj.: 1) związane z brakiem prawa do świadczenia (pierwotnym – art. 134 ust. 1 pkt 4 ustawy; następczym – art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej); 2) związane z ryzykiem powstania takiego stanu (art. 134 ust. 1 pkt 2-3 i 5 ustawy).

Wobec tego nie sposób podzielić zasadności stanowiska Sądu Apelacyjnego, jakoby powodem niewypłacenia żalącemu się świadczeń emerytalnych za marzec i kwiecień 2023 r. była „zawieszalność”, a w przypadku zawieszenia i podjęcia wypłaty nie mamy do czynienia ze wstrzymaniem prawa do świadczenia, lecz ze sporem co do jego wypłacalności i w konsekwencji z pomniejszeniem świadczenia.

Podkreślenia wymaga, że przesłanka przewidziana w art. 134 ust. 1 pkt ustawy emerytalnej odnosi się do przypadku, gdy po wydaniu decyzji ustalającej prawo do świadczenia i jego wysokość oraz po rozpoczęciu wypłaty tego świadczenia powstały okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczenia lub jego ustanie. Oznacza to w szczególności, że wstrzymanie wypłaty świadczenia na tej podstawie może nastąpić wyłącznie wówczas, gdy zaszły określone w innych przepisach zdarzenia powodujące zawieszenie lub ustanie prawa do świadczenia. W tym sensie powołany art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej nie ma samodzielnego charakteru, ponieważ w każdym przypadku musi być współstosowany z odpowiednim przepisem prawa materialnego, co na gruncie przedmiotowej sprawy dotyczyło art. 103a ustawy emerytalnej.

Nie budzi zatem wątpliwości, co trafnie zauważyła w uzasadnieniu zażalenia żalący się, że w analizowanym przypadku mamy do czynienia ze sprawą o wstrzymanie wypłaty emerytury (za marzec i kwiecień 2023 r.), zaś judykatura pozostaje zgodna co do tego, iż wynikające z art. 398² § 1 k.p.c. uniezależnienie dopuszczalności skargi kasacyjnej w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych od wartości przedmiotu zaskarżenia dotyczy nie tylko spraw o przyznanie emerytury lub renty, ale także o wstrzymanie ich wypłaty (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2021 r., II UZ 3/21, LEX nr 3245401).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

[a.ł.]